

# GŁOS KATOLICKI

LA VOIX CATHOLIQUE

TYGODNIK WYCHODŹSTWA

HEBDOMADAIRE DES EMIGRES POLONAIS

Nr 1 (1160)

Niedziele 1-8 stycznia 1984 r.

Rok XXVI

## „NOWY ROK BIEŻY...”

O północy 1 stycznia dwanaście uderzeń zegara oznajmiło ludzkości, że zaczął się nowy rok — Rok Pański 1984. Odezwały się dzwony, rozległy się wystrzały petard, serca ludzkie ogarnęła radość, że zaczęło się coś nowego, że zaczął się nowy etap życia i historii.

### Zaduma na progu wielkiego domu

Po pierwszej, spontanicznej radości szybko przychodzi jednak zaduma; co przyniesie nam ten nowy rok? — cicho pytamy się siebie i tajemniczo stawiamy to pytanie napotkanym ludziom.

Otworzyła się przed nami brama ogromnego pałacu. Otwarta brama ukazuje chwilowo tylko mroczny przedsionek, w którym widać dalsze drzwi. Nie wiemy jednak co ukaże się naszym oczom, gdy otworzymy te drzwi. Takich drzwi wypadnie nam otworzyć aż 366, by przez nie wchodzić w każdy nowy dzień roku 1984, by za nimi znajdować kolejną odpowiedź na istniejący aż dotąd znak zapytania stojący nad każdą, nawet najbliższą naszą przyszłością.

### Boża Mądrość

Dobrze, że tak jest. Dobrze, że Bóg nie ukazuje nam od razu wszystkiego co nas czeka. Radości mogło by nie wytrzymać serce ludzkie; ciężka zaś dola i krzyż ukazane człowiekowi w jednym momencie, mogłyby go całkowicie załamać. Gdy dobro i zło, radość i cierpienie przynosi poszczególny dzień — łatwiej je przyjąć. Znak zapytania stojący nad naszym jutrem jest na pewno wyrazem wielkiej Bożej Mądrości.

### Zdanie się na Boga

Nieświadomość dobrych i złych ob-

(Dokończenie na str. 3)



„Otwórzcie drzwi Odkupicielowi”



Geneviève Duboscq

## Bóg uratował mojego syna

Tłumaczył: Ks. Zygmunt Zarzycki

Trzeba go chwytać, gdy przechodzi, bo często więcej nie wraca... Opowiadałam o owym poranku sierpnia 1945 roku, o naszym ostatnim polowaniu na ślimaki, następnie o przechadzce na moście Irsa i gwałtownej śmierci Claude'a. Miał siedem lat, a ja zaledwie dwanaście, gdy nagle straciłam nadzieję normalnej przyszłości. Uniesiona przez wspomnienia, zgubiona gdzieś daleko w polu obok małego mostu razem z Claude'm, w pięknym słońcu tego poranka i w mych marzeniach miłosnych, zapomniałam niemal o moim słuchaczu; i jak za każdym razem, gdy wspominam bolesne przeżycia, czułam się unicestwiona... Zebrałam filiżanki ze stołu, wypłukałam pod wodą i postawiłam na zlewie:

Moje pierwsze dziecko nazwałam imieniem brata Claude. I widzi pan, obaj nie żyją i wydaje mi się, że ich odejście pozostawiło w moim sercu rany, które się nigdy nie zablźnią... Oto moja historia, teraz zna pan wszystko.

Młody dziennikarz wydawał się bardzo wzruszony: zapewne w swoim młodym wieku nie słyszał jeszcze wiele podobnych przygód. Przerwał milczenie.

— Pani odwaga wzrusza mnie głęboko, powiedział. Za mąż wyszła pani bardzo wcześnie? Czy nie będzie niedyskretnym, gdy zapytam o wiek pani?

— Wcale nie. Mam trzydzieści dwa lata. Wyszłam za mąż, gdy miałam siedemnaście i pół roku. Oczywiście z powodu ojca. Nie mogłam pozostać w szpitalu w nieskończoność, a nie chciałam wracać do domu rodzinnego. Nie muszę chyba dodawać, że nie wyszłam za mąż z miłości. Wyrzuciłam mą zgodę pierwszemu chłopcu, znanemu z korespondencji, który poprosił o moją rękę. Poślubiłam go w tym, co miałam na sobie. Nie miałam nawet bielizny na zmianę. Nie posiadaliśmy nic — ani jedno ani drugie. Była to nędza, a dzisiaj — widzi pan — ten dom jest nasz. Jest jeszcze wiele do zrobienia, ale jesteśmy u siebie. To co lubię najbardziej, to lasek na zboczach pagórka za domem. Posadziłam w nim świerki i sosny; to są moje ulubione drzewa. Gdybym mogła wybrać swoją drogę, chciałabym pozostać pustelniczką w lesie jak ten.

— Zdziwiałam się pani życie. Co pani sądzi o świecie, ludziach?

— Jestem nieśmiałą, ludzie mnie przerażają, szczególnie od chwili, gdy mój zamiar stał się powszechnie znanym. W oczy uśmiechają się do mnie, ale poza moimi plecami wysmiewają się ze mnie... Proszę sobie wyobrazić, że w ostatni czwartek zbliżyła się do mnie kobieta i powiedziała: „Jeżeli pani chce zamknąć złośliwe języki, musi pani doprowadzić do końca tę pielgrzymkę”.

«Cóż odpowiedzieć na to wszystko? Przygotowuję mój odjazd. Spieszę się wyruszyć. Nazywają mnie niegodną matką. Opowiadają, że opuszczam me dzieci; że podejmuję się tej podróży, bo jestem nieszczęśliwą, że jest to „moralny” sposób samobójstwa. I tyle innych głupstw, które nie mają żadnego sensu. Staram się nie myśleć o tym wszystkim, ale nie jest to łatwe.

— Doskonale rozumiem, ale pani ma rację; nie trzeba się przejmować plotkami. Czy ustaliła pani swoją marszrutę?

— Tak, oczywiście. Wybrałam trasę najkrótszą. Przez Paryż, drogą państwową numer 19 aż do Bazylei. Szwajcaria przez Zurich, Chur, Albula-Pass, wkrócznie do Italii w dolinie Tubre. Merano, Bolzano, Trento, Udine i Gorizia, miasto graniczne z Jugosławią. Następnie Lubljana, Zagrzeb, Belgrad, Niz, Sofia, Plovdiz, Edirne w Turcji... Istanbuł, Ankara, Iskanderun, Latakia, Damas, Beyrouth i Jerozolima...

— Ile kilometrów i krajów! Czy w drodze będzie się pani modlić?

— Będę usiłowała. Ale nie mówię o rezultatach! Nie potrafię odmawiać różańca, ta forma modlitwy nigdy mnie nie pociągała. Nie potrafię przemienić się w papugę. Dobry Bóg pomoże i w tym.

— Czy w realizacji tej pielgrzymki liczy pani na Bożą Opatrzność?

— Oczywiście: wyruszam, a Bóg zrobi resztę.

— Naturalnie, jest pani katoliczką.

— Tak, ale nie praktykuję ze względów osobistych. Mija już czternaście lat jak nie weszłam do kościoła i na pewno nie wrócę tak szybko...

— Nie odczuwa pani tej potrzeby?

— Wcale! Przy myciu naczyń lub praniu bielizny czuję się tak blisko Boga, jak gdybym znajdowała się w najpiękniejszej katedrze. Nie lubię księży z wielu powodów. Zrobili z Boga dzieciojada dla starszych. Jeżeli pan chce znać moją opinię, chrześcijanie posiadali drogocenny kamień: nauczanie Jezusa. «Miłujcie się wzajemnie.» Czy może być coś piękniejszego?... Ale chrześcijanie usiłują ukryć ten drogocenny kamień w mnóstwie skomplikowanych ceremonii, nagromadzonych dekoracji i mały kamyk znika w tym, co na początku zostało stworzone dla podkreślenia jego wartości; obecnie ten kamień jest zapomniany.. Powinno powiedzieć «był», bo papież Jan XXIII wydaje się to wszystko poruszać i wyniki na pewno nie dadzą na siebie czekać. Wszystko będzie tak proste jak przedtem. Jezus nie będzie daleki i zrozumiemy wreszcie, że bez wprowadzenia w życie jego nauki, nie ma przyszłości dla ludzkości. Znajdujemy się na skrzyżowaniu dróg, która może być drogą bez odwrotu, jeżeli nie uświadomimy sobie tego...

Wesołe głosy zakończyły naszą długą pogawędkę. Szkoda już skończona?! Czy to możliwe, by przedpołudnia minęło tak szybko? Moje wilkołaki domagają się jeść, a tutaj nic nie przygotowane. Mój ciekawski gość opuścił mnie obiecując, że «nie sprawi mi przykrości»... Zaledwie odjechał, gdy moi chłopcy osaczyli mnie pytaniami: «Mamo, czy widziałaś jaki ma piękny samochód?» — «Powiedz nam, co on tutaj szukał?» Miałam wiele trudności, by ich przekrzyczeć i tego dnia zaimprovizowałam na prędcie obiad, który przypominał bardziej piknik, ku ogromnej uciechy moich dzieci.

(Ciąg dalszy nastąpi)



## U progu Nowego Roku

# Akt zawierzenia z Fatimy

W niedzielę 16 października 1983 roku, dokładnie w 5 rocznicę wyboru na Stolicę Piotrową Ojciec Św. Jan Paweł II ponowił akt zawierzenia z Fatimy, wypowiedziny 13 maja 1982. Oto ostatnia część aktu oddania.

**Z**AWIERZAJĄC Ci, o Matko, świat, wszystkich ludzi i wszystkie ludy zawierzamy Ci także samo to poświęcenie za świat, składając je w Twym macierzyńskim sercu.

O Serce Niepokalne! Pomóż nam przewyciężyć grozę zła, które tak łatwo zakorzenia się w sercach współczesnych ludzi — zła, które w swych niewymierzalnych skutkach ciąży już nad naszą współczesnością i zdaje się zamykać drogi ku przyszłości!

— Od głodu i wojny — wybaw nas!

— Od wojny atomowej, od nieobliczalnego samozniszczenia, od wszelkiej wojny — wybaw nas!

(Dokończenie ze str. 1)

ciężen dnia jutrzejszego, znak zapytania stojący nad naszym jutrem, uczy nas zdania się na Boga, na Bożą Opatrzność i na Bożą Wolę.

To Chrystus ostrzegł nas, byśmy nie przemyśleli zbyt nad dniem jutrzejszym. Jednocześnie jednak zapewnił nas, że wie Ojciec nasz, czego nam potrzeba, że pamięta o nas więcej niż o ptakach czy kwiatach polnych, które żywi i przyodziewa w piękno.

To zapewnienie Chrystusa niech obudzi w nas głęboką nadzieję, że skoro każdy dzień nowego roku jest w rękach Boga, to na pewno będzie to rok dobry, szczęśliwy i pomyślny — tak jak życzyliśmy sobie w dzień Nowego Roku spotykając się pierwszy raz, jak pisaliśmy na kartkach świątecznych wysyłanych do naszych bliskich i do przyjaciół naszych.

### Jeden warunek

Warunkiem jednak pomyślności, której oczekujemy jest nasza współpraca z Bogiem: współpraca w dziele przetwarzania świata, by był lepszy, współpraca z Wolą Bożą, czyli kierowanie się bożym prawem, oraz współpraca z bożą łaską.

### Boże zaproszenie

Jak przez długie wieki, tak i u progu nowego roku Bóg zaprasza nas do

— Od grzechów przeciw życiu człowieka od jego zarania — wybaw nas!

— Od nienawiści i podeptania godności dzieci Bożych — wybaw nas!

— Od wszelkiego rodzaju niesprawiedliwości w życiu społecznym, państwowym i międzynarodowym — wybaw nas!

— Od deptania Bożych przykazań — wybaw nas!

# Akt oddania Matce Bożej

W niedzielę, 23 października 1983 r. w godzinach wieczornych przyjechał na Jasną Górę Lech Wałęsa. Wziął on udział w uroczystym apelu przed Cudownym Obrazem Matki Bożej Jasnogórskiej w poniedziałek podczas Mszy św. dziękczynnej za otrzymanie Pokojowej Nagrody Nobla ponowił akt oddania Matce Bożej, który złożył na Jasnej Górze przed trzema laty.

tej współpracy. Bóg chce bowiem, byśmy razem z Nim przedłużali dzieło stworzenia, byśmy je zachowali od zagłady i niszczenia.

Bóg chce, byśmy kierując się bożą myślą i bożym prawem wprowadzali ład w świecie, w życiu rodzinnym i w życiu każdego człowieka.

W naszej nieudolności, w naszej słabości, Bóg chce przyjść nam z pomocą. Oferowaną przez Boga pomocą jest Jego łaska. Naszym zadaniem jest otworzyć się na nią i współpraca z nią.

### Maryja wzorem i pośredniczką

Wzorem otwarcia się na łaskę i najdoskonalszej z nią współpracy jest patronująca nam u progu nowego roku Maryja, święta Boża Rodzicielka. Przez jedno zdanie pełne otwarcia i gotowości na przyjęcie zwiastowanej łaski: „Fiat mihi — niech mi się stanie...” odwieczne Słowo Ojca stając się Ciałem nie tylko wypełniło bez reszty Jej życie — ale zamieszkało również między nami, ludźmi wszystkich czasów, kontynentów i narodów. Ją zaś, Maryję, wybrało na pośredniczkę w rozdawaniu łask. Stojącą tedy pośród nas Matkę Boga-Człowieka Jezusa Chrystusa i naszą Matkę prosimy aby wyjednała nam wszystko co pomoże nam i ludzkości całej — w rozpoczynającym się dziś nowym roku — zrealizować wszelkie zamierzenia Boże.

Ks. Jan Guzikowski T.Ch.

— Od grzechów przeciw Duchowi Świętemu — Wybaw nas! — Wybaw nas!

Przyjmij o Matko Chrystusa, to wołanie barzmiące cierpieniem wszystkich ludzi! Nabrzmiące cierpieniem całych społeczeństw. Niech jeszcze raz objawi się w dziejach świata nieskończona potęga Miłości miłosiernej! Niech powstrzyma zło! Niech przetworzy sumienia! Niech w Sercu Twym Niepokalanym odsoni się dla wszystkich światło Nadziei. — Amen.

**M**ATKO Boża, przychodzę do Ciebie w całej prostocie mego serca. Chcę powiedzieć: ufam Tobie i cały się Tobie zawierzam. Powtarzam za Ojcem Świętym Janem Pawłem II: „Jestem człowiekiem zawierzenia”. Oddaję dzisiaj w Twoje dłonie moje serce. Sercem mego serca jest miasto Gdańsk, którego herb składam u Twoich stóp jako wotum wdzięczności za wszystko, co uczyniłaś w tym mieście i na całym Wybrzeżu dla naszej Ojczyzny i Kościoła.

Raz jeszcze w poczuciu wielkiej odpowiedzialności za losy naszej Ojczyzny, wołam za Księdzem Prymasem: „Wszystko postawiłem na Maryję”.

Oddaję Tobie, Matko, nie tylko siebie, ale całą Polskę, Kościół w Polsce i „wszystko co Polskę stanowi”. Wszystko, czym nasza Ojczyzna dzisiaj żyje, wszystkie jej smutki, doświadczenia, cierpienia, a także jej wielkie nadzieje na lepsze jutro.

Twojej szczególnej macierzyńskiej trosce powierzam „Niezależne Samorządne Związki Zawodowe „Solidarność”. Kieruj, Matko, nimi i ochraniaj ich prawa, które biorą w obronę interesy ludzi pracy, oraz bronią ich praw i godności.

Błagam Cię, weź w opiekę naszą Ojczyznę, żeby Polska stawała się coraz bardziej mieszkaniem ludzi, mieszkaniem dzieci Bożych, żeby zwyciężały w niej: sprawiedliwość, wolność, pokój, miłość i solidarność.

Na koniec powiem krótko: kieruj mną Matko, chcę być narzędziem w Twoich rękach na rzecz Ojczyzny, Kościoła i drugiego człowieka. Zwróć szczególnie swe miłosierne oczy na robotników i rolników z Gdańska i całego Kraju. Opiekuj się nimi i umacniaj ich wolę i serca w walce o słuszne prawa dla Ojczyzny i Kościoła w Polsce.

Lech Wałęsa

Jasna Góra, 21 października 1980 r.



# PONURA RZECZYWISTOŚĆ

Naród się broni w gorzkiej rozpacz,  
Widzi on — zgotowaną jemu zagładę;  
Miłości Polski wróg nigdy nie przebaczy,  
A być sobą u siebie uzna za zdradę...  
Zgubny system był przemocą narzucony,  
Więzienna dyscyplina w pełni istnieje;  
Niewinny może być za nic zasądzony,  
Zło się powiększa — nigdy nie maleje...  
Skarb państwa zadłużony, obrabowany,  
Władcy nie śpieszą oddłużyć — ratować;  
Kościół pozostał i On na śmierć skazany,  
Któż go zdoła od zagłady uratować?...  
Bo niewinnym Księżom zbrodnie przypisują,  
By ich zastraszyć — surowo ukarać;  
Za to że Oni naród i Kraj radują,

I głoszą: „Ludzi nie wolno poniewierać”.  
Za wielkie kradzieże winnych nie karali,  
Karzą sprawiedliwych — co widzą bezprawie,  
By nigdy i o nic nie upominali,  
I nie myśleli o koniecznej naprawie...  
Źródło zła ze zgubą na Wschodzie powstało  
A stamtąd dyktują narodom poblitym,  
Jarzmić, by nic z wolności nie pozostało,  
Zadać cios kulturom wiekami zdobytym...  
Kraje podbite — wielkie straty ponoszą  
Duch narodu słabnie, coraz maleje;  
Kto się tylko obudzi zaraz go „spłoszą”  
Okupant zły: gromi i grozi i szaleje...

Paryż, dnia 26 listopada 1983.

Ł. B.

# ODRODZENIE DUCHA

Nigdy życie,  
nie wydało mi się takie cudne i urocze,  
jak teraz,  
kiedy zrozumiałem naocznie,  
że Bóg istnieje,  
a światło wiary i nadziei  
otwiera nowe horyzonty miłości i pojednania.

Swait otwart przede mną na oścież wrota  
i ukazał mi krainę wszelkiej wspaniałości.  
Słońce zawisło łuną ponad ziemskim globem  
i rozpoczęło śpiewać głosami aniołów,  
i kołysać gwiazdami uspijonymi w chmurach.  
Słuchałem tego śpiewu  
wzrokiem oniemiaenia,  
jak bym stał przy boskim tronie  
oślepiiony wielkością świętości i mocy.

To były moje narodziny ducha,  
zamkniętego w swojej ślimaczej skorupie  
i skąpanego w rozkoszy przysmaków,  
którymi rozpychałem żołądek i ciało.  
Otwarłem okno na świat  
i zaniemówiłem z zachwytem!

Nigdy świat nie wydał mi się taki piękny i uroczy,  
jak dzisiaj.  
„Boże! — wołałem — Boże! Zlituj się nade mną! Zlituj!  
Niech łaska Twoja będzie łaską przebaczenia!  
Niech dobroć Twoją będzie mocą odkupienia!  
Nie zwracaj uwagi na grzechy nasze,  
na spodłone uszy i oczy,  
na bluźniercze słowa,  
wypowiedziane w słałości godzinie!”

Zrodziłem się znowu w boskiej światłości  
i boską objęty wiarą  
poszedłem znowu w życie  
miłość rozsiewać i zgodę  
i zdzierać ludzkie przywary,  
co zaciemniały umysł przelotnej złudy czarem.  
Zobaczyłem Boga w swojej wspaniałości,  
kiedy mi się objawił na nieba błękitcie,  
w zorzy o świtanie, w słonecznym promieniu,  
w kropelce rosy, w poszumie wietrzyka,  
w barwnej koronie kwiatu, w zieleni drzewa  
i we wszystkich przejawach ludzkiego życia.

Julian MAJCHERCZYK

## Głos Katolicki

### Prenumerata :

#### Francja

— roczna 150 F  
— półroczna 75 F

#### Zagranica

— roczna 85 F  
— półroczna 170 F

## ABY ZAPRNUMEROWAĆ GŁOS KATOLICKI

Nazwisko i imię : \_\_\_\_\_

Ulica : \_\_\_\_\_

Kod pocztowy : \_\_\_\_\_

Wyrażam pragnienie zaprenumerowania na jeden rok (pół roku) „Głos Katolicki. Wysyłam

- czekiem bankowym  
 przekazem wpłaty (mandatem)

sumę : . . . . . F  
(dołączyć przekaz wpłaty do zamówienia)



# Polscy święci i błogosławieni

Ustalenie listy polskich świętych nie jest łatwe. Pamiętać trzeba, iż — zwłaszcza w czasach początków chrześcijaństwa w Polsce — świadomość naroduwa nie była tak silna jak obecnie. Włączamy więc do tego grona, zgodnie z tradycją, także tych świętych, których losy spłotły się silnie z losami Polski i Polaków, choć oni sami pochodzili z innych ziem.

**SW. WOJCIECH**, patron Polski, urodził się ok. 956 r. Był synem Sławnika, władcy księstwa libickiego w Czechach. Ku czci swego opiekuna, arcybiskupa Magdebourga, przyjął (zapewne przy bierzmowaniu) imię Adalbert. Od 983 roku był biskupem Pragi, później wstąpił do zakonu benedyktynów. W 996 r. przybył na dwór Bolesława Chrobrego. Wiosną 997 r. wyruszył na wyprawę misyjną do pogańskich Prusów. 23 kwietnia został przez nich zamordowany. W 999 r. na prośbę Bolesława Chrobrego i cesarza Ottona III papież Sylwester II kanonizował go jako męczennika. (23 kwietnia).\*

**PIĘCIU BRACI POLSKICH: BENEDYKT, JAN, MATEUSZ, IZAAK I KRYSZTYN** to benedyktyni — eremici. Benedykt i Jan pochodzą z Włoch. Przybyli do Polski z eremu Pereum, koło Rawenny, wysłani przez św. Romualda na prośbę Bolesława Chrobrego. W 1002 r. osiedlili się prawdopodobnie na terenie obecnego Wojciechowa, koło Międzyrzecza. Przystali do nich polscy nowicjusze o imionach zakonnych: Mateusz i Izaak. Krystyn był zapewne bratem świeckim, a jednocześnie kucharzem. Wszyscy zamordowani zostali przez rabiuszów w nocy z 10 na 11 listopada 1003 r. Śmierć przyjęli w duchu męczeństwa dla Chrystusa, co zadecydowało o ich kanonizacji jako męczenników w 1004 r. przez papieża Jana XVIII. Papież Paweł VI ustanowił ich głównymi patronami diecezji gorzowskiej (13 listopada).

**SW. SWIERAD** urodził się ok. 980 r. prawdopodobnie w Opatowcu lub w Zakliczynie. Do zakonu benedyktynów wstąpił w klasztorze św. Hipolita na górze Zabor, koło Nitry na Słowacji. Przez pewien czas przebywał jako pustelnik w Tropiu nad Dunajem. Odbywał wędrówki apostołskie na Poniemie i na Śląsk. Prowadził życie pełne umartwień. Zmarł ok. 1030 r. (13 lipca).

Uczniem i naśladowcą św. Swierada był **SW. BENEDYKT**, zamordowany przez zabójców ok. 1037 r. Kanonizacji obu świętych dokonał na prośbę króla węgierskiego Władysława papież Grze-

gorz VII w 1083 r. Są współpatronami diecezji tarnowskiej. (13 lipca)

**SW. STANISŁAW ZE SZCZEPANO-WA** urodził się ok. 1030 r. W 1072 r. wyniesiony został do godności biskupa krakowskiego. Jako pasterz był bardzo gorliwy. Krytyka postępowania króla doprowadziła do zakończonego tragicznie konfliktu z Bolesławem Śmiałym. 8 maja (lub 11 kwietnia) 1079 r. biskup został zabity przez króla podczas odprawiania Mszy św. w kościele na Skałce. Do kanonizacji św. Stanisława doszło w 1253 r. Ogłosił ją uroczystie w Asyżu papież Innocenty IV. Kult świętego miał wielkie znaczenie dla kształtowania się polskiej świadomości narodowej w okresie rozbitcia dzielnicowego. Wraz ze św. Wojciechem jest patronem Polski. (8 maja)

**SW. JADWIGA SŁĄSKA** urodziła się ok. 1179 r. Była córką Bertolda IV, księcia Meranii. Poślubiona Henrykowi Brodatemu, przybyła do Wrocławia w 1190 r. Gdy w 1202 r. Henryk objął pełną władzę w księstwie, stała się tym samym księżną śląską. Była matką siedmiorga dzieci. Po śmierci męża przebywała w klasztorze cysterek w Trzebnicy, którego była fundatorką. Znana była z wielkich dzieł miłosierdzia; zakładała szpitale, odwiedzała więźniów. Zmarła prawdopodobnie 14 października 1243 r. Papież Klemens IV kanonizował ją w 1267 r. Papież Paweł VI ogłosił ją patronką Śląska. (16 października)

**SW. JACEK** pochodził ze znanego i zasłużonego rodu Odrowążów. Urodził się w Kamieniu Śląskim przed 1200 rokiem. W 1218 r., już jako kanonik kapituły krakowskiej, wyjechał do Rzymu, gdzie zetknął się ze św. Dominikiem i wstąpił do zakonu dominikanów. Po powrocie do Polski zakładał liczne klasztory. Wyruszał na wyprawy misyjne, m. in. do Prus i na Ruś (w Kijowie założył klasztor dominikanów). Po najeździe tartarskim w 1241 r. organizował pomoc dla ofiar wojny. Później prowadził jeszcze misje wśród Jadrzyngów. Zmarł 15 sierpnia 1257 r. Rychło otoczony został wielką czcią, jednak beatyfikacja nastąpiła dopiero w 1527 r. za papieża Klemensa VII, a kanonizacja w 1594 r. za Klemensa VIII. Św. Jacek, znany na Zachodzie pod imieniem Hiacynt, należy do najpopularniejszych polskich świętych. Jest patronem diecezji katowickiej i opolskiej. (17 sierpnia)

**SW. JAN KANTY** urodził się w Kętach w 1390 r. Od 1421 r. prowadził przez osiem lat szkołę klasztorną u bożogrobców w Miechowie. Później był aż do śmierci profesorem filozofii i teologii w Akademii Krakowskiej. Pozostawił po sobie wiele rękopisów, świadczących o wielkiej pracowitości i pobożności. Wczesny kult, jakim go otaczano, związany był zwłaszcza z jego miłosierdziem i troską o ubogich. Zmarł 24 grudnia 1473 r. Błogosławionym ogłosił go papież Innocenty XI w 1680 r., a kanonizacja nastąpiła w 1767 r. za Klemensa XIII. Jest patronem archidiecezji krakowskiej. (23 grudnia)

**SW. KAZIMIERZ**, urodzony w 1458 r., był synem króla Kazimierza Jagiellończyka. Uczestniczył w wielu przedsięwzięciach ojca. W 1583 r. wezwany został przez króla na Litwę, gdzie pełnił obowiązki podkanclerza. Zmarł na gruźlicę 4 marca 1483 r. Surowe i pełne umartwień życie królewicza, liczne dzieła miłosierdzia sprawiły, że wkrótce po śmierci jego grób w Wilnie stał się ośrodkiem kultu, potwierdzonego przez papieża już w 1521 r. Ponieważ jednak bulla papieska zaginęła, na prośbę Zygmunta III Wazy papież Klemens VIII wydał ponownie w 1602 r. bullę kanonizacyjną. Św. Kazimierz uznawany jest za patrona Litwy, a papież Pius XII ogłosił go patronem młodzieży litewskiej. (4 marca)

**SW. STANISŁAW KOSTKA** urodził się w Rostkowie w końcu grudnia 1550 r. Był synem kasztelana zakroczymskiego. Jako uczeń gimnazjum w Wiedniu czynił postępy w nauce, osiągając jednocześnie wielką dojrzałość życia religijnego. Ponieważ rodzice nie akceptowali jego decyzji o wstąpieniu do zakonu, potajemnie udał się z Wiednia do Rzymu. Tam wstąpił do nowicjatu Towarzystwa Jezusowego, zachwycając wszystkich dojrzałością duchową i rozmodleniem. W sierpniu 1568 r. zachorował na malarię i zmarł 15 tego miesiąca. Kult świętego młodzieńca narodził się natychmiast po jego śmierci. Beatyfikacji Stanisława dokonał papież Paweł V w 1618 r., zaś kanonizacji Benedykt XIII w 1726 r. Papież Jan XXIII uznał go za patrona młodzieży. (18 września — dawniej 13 listopada)

**SW. JOZAFAT KUNCEWICZ** urodził się w 1580 r. jako syn kupca we Włodzimierzu Wołyńskim. W 1604 r. wstąpił do zakonu bazylianów, święcenia kapłańskie otrzymał w 1609 r. W



1617 r. został arcybiskupem w Połocku. Stał się wielkim obrońcą unii, zyskując jej wielu zwolenników. Wokół unii, przywracającej jedność Kościoła na wschodnich terenach Rzeczypospolitej, wybuchały jednak konflikty podsypane przez Moskwę. W czasie rozruchów, do jakich doszło w Witebsku, przebywający tam Jozafat Kuncewicz został zabity 12 listopada 1623 r. Beatyfikacji dokonał papież Urban VIII w 1643 r., zaś kanonizacji Pius IX w 1867 r. Po kanonizacji rząd carski kazał ukryć relikwie, które odnaleziono dopiero w 1916 r. (12 listopada)

**ŚW. ANDRZEJ BOBOLA** urodził się w 1591 r. W 1611 wstąpił do Towarzystwa Jezusowego; w 1622 otrzymał święcenia kapłańskie. Pracował później m. in. w Wilnie i Łomży, a od 1642 r. w Pińsku. Był wybitnym kaznodzieją, a jego działalność przyniosła mu tytuł „apostola pińszczyzny”. W okresie wojen kozackich wrogość wobec katolicyzmu przybrała gwałtowne formy. Gdy w 1657 r. na Janów Poleski napadli Kozacy, dokonując rzezi katolików i Żydów, w ręce napastników dostał się także Andrzej Bobola. Ządano od niego zaparcia się wiary, a gdy odmówił, został zamęczony na śmierć 16 maja 1657 r. Beatyfikacji dokonał papież Pius IX w 1853 r., kanonizacja została ogłoszona przez Piusa XI w 1938 r. (16 maja)

**ŚW. MAKSYMILIAN MARIA KOLBE** urodził się w Zduńskiej Woli w 1894 r. Na chrzcie św. otrzymał imię Rajmund. Maksymilian to imię zakonne przybrane w nowicjacie, zaś Maria — po uroczystej profesji zakonnej. W 1907 r. wstąpił do małego seminarium franciszkańskiego. Po studiach w Rzymie otrzymał święcenia kapłańskie w 1918 r. Całe swe życie poświęcił Maryi Niepokalanej. Zorganizował Milicję Niepokalanej — stowarzyszenie ludzi oddanych apostołstwu pod patronatem Maryi. Założył klasztor w Niepokalanowie, który stał się wielkim ośrodkiem apostołstwa. Rozwinął szeroką akcję wydawniczą. Aresztowany przez Niemców w 1941 r., został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Tam ofiarował się na śmierć głodową za innego więźnia — ojca rodziny, którego objęło dziesiątkowanie, zarządzane jako kara za ucieczkę więźnia. Dobity zastrzykiem trucizny, zmarł 14 sierpnia 1941 r. Beatyfikacji Maksymiliana Marii Kolbego dokonał papież Jan Paweł II w 1982 r. (14 sierpnia)

**BL. BOGUMIŁ** urodził się ok. 1138 r. Dzieje jego życia nie są dobrze znane. Przyjmuje się na ogół, iż był cysterszem, opatem klasztoru w Kazimierzu, a pod koniec XII w. biskupem

poznzańskim i arcybiskupem gnieźnieńskim. Ostatnie lata życia spędził w pustelni koło Dobrowa. Zmarł prawdopodobnie ok. 1204 r. Jego grób w kościele w Dobrowie stał się ośrodkiem kultu Bogumiła. Kult ten zatwierdzony został przez papieża Piusa X w 1925 r. Bl. Bogumił jest współpatronem diecezji gnieźnieńskiej. (10 czerwca)

**BL. WINCENTY KADLUBEK** urodził się na ziemi opatowskiej prawdopodobnie w 1150 r. W latach 1208—1218 był biskupem krakowskim; w 1215 r. uczestniczył w IV Soborze Laterańskim. Po rezygnacji z godności biskupiej wstąpił do klasztoru cystersów w Jędrzejowie. Tu dokończył dzieło swego życia — Kronikę polską. Zmarł w 1223 r. O beatyfikację Wincentego zwrócił się do papieża król Jan III Sobieski, który jego wstawiennictwu przypisywał zwycięstwo wiedeńskie. Do ogłoszenia Wincentego Kadłubka błogosławionym doszło jednak dopiero w 1764 r. w czasie pontyfikatu papieża Klemensa XIII. (9 października)

**BL. CZESŁAW**, urodzony ok. 1175 r., był krewnym (może nawet bratem) i współpracownikiem św. Jacka. O jego życiu posiadamy niewiele wiadomości. Wiadomo, że w 1222 r. z innymi dominikanami przybył do Krakowa. Od 1226 r. był przeorem dominikanów we Wrocławiu. Długosz, podaje, iż jego modlitwy w 1241 r. obroniły gród wrocławski przed zniszczeniem przez Tatarów. W latach 1233—36 był zapewne prowincjałem polskiej prowincji dominikanów. Zmarł we Wrocławiu 15 lipca 1242 r. Kult bl. Czesława zatwierdzony został przez papieża Klemensa XI w 1713 r. (20 lipca)

**BL. BRONISŁAWA** urodziła się ok. 1200 r. Przed 1217 r. wstąpiła do klasztoru norbertanek w Krakowie na Zwierzyńcu, gdzie spędziła całe życie. Z XIV-wiecznego życiorysu św. Jacka wiemy, że w 1257 r. Bronisława miała wizję chwały, jakiej dostąpił ten święty. Kult błogosławionej ożywił się zwłaszcza po kanonizacji św. Jacka. Kult ten zaaprobował papież Grzegorz XVI w 1839 r. (1 września)

**B. SADOK I MĘCZENNICZY SANDOMIERSCY** to dominikanie zamordowani przez Tatarów. Sadok był zapewne uczniem św. Dominika. Ok. 1221 r. wysłany został z Bolonii na Węgry, a później znalazł się w Sandomierzu, gdzie był przeorem. Wraz z pozostałymi zakonnikami (było ich zapewne 48) zginął z rąk Tatarów w styczniu lub w lutym 1260 r. Kult męczenników zatwierdzony został przez pa-

pieża Piusa VII w 1807 r. (2 czerwca)

**BL. SALOMEA** urodziła się około 1212 r. Była córką Leszka Białego. W 1218 r. została zaręczona z Kolomanem, królewiczem węgierskim, i wysłana do tego kraju. Po zwycięskiej wyprawie wojennej Koloman został na krótko księciem halickim. Po śmierci męża w 1241 r. Salomea powróciła do Polski i wstąpiła do klasztoru klarysek w Zawichoście, który wkrótce potem przeniesiony został do Skały pod Krakowem. Zmarła w listopadzie 1268 r. Jej kult jako błogosławionej został zaaprobowany przez papieża Klemensa X w 1673 r. (19 listopada)

**BL. KINGA** urodziła się prawdopodobnie w 1234 r. Była córką króla węgierskiego Beli IV. W 1239 r. przybyła do Polski. W 1243 r. poślubiła księcia Bolesława Wstydliwego. Pod jej wpływem oboje złożyli śluby czystości. Miała znaczny udział w rządach, a w 1252 r. otrzymała we władanie Ziemię Sądecką. W Starym Sączu założyła klasztor klarysek, do którego następnie wstąpiła po śmierci męża w 1279 r. Tradycja przypisuje jej wprowadzenie w klasztorze polskich modlitw. Zmarła w 1292 r., prawdopodobnie 24 lipca. Jej kult jako błogosławionej zatwierdził papież Aleksander VIII w 1690 r. Klemens XI w 1715 r. ogłosił bl. Kingę patronką Korony i Litwy. Paweł VI uznał ją (wraz ze św. Swieradem i Benedyktem) patronem diecezji tarnowskiej. (24 lipca)

**BL. JOLANTA**, urodzona ok. 1244 r., była siostrą bl. Kingi i przebywała na jej dworze. W 1256 r. poślubiła księcia kaliskiego Bolesława Pobożnego, na którego dwór udała się dwa lata później. Miała troje dzieci, wychowywała też pięcioro osieroconych dzieci swego szwagra, Przemysława I. Po śmierci męża w 1279 r. wstąpiła do klasztoru w Starym Sączu, a wkrótce przeniosła się do nowo ufundowanego klasztoru klarysek w Gnieźnie. Zmarła 17 czerwca 1298 r. Kult błogosławionej Jolanty został zatwierdzony przez papieża Leona XII w 1827 r. Wraz z bl. Bogumiłem jest ona współpatronką archidiecezji gnieźnieńskiej (15 czerwca)

**BL. JAKUB STRZEMIĘ (STREPA)** urodził się ok. 1340 r. Był franciszkaninem, członkiem (a w 1391 r. wikariuszem) Stowarzyszenia Braci Pielgrzymujących dla Chrystusa. Odgrywał dużą rolę w działalności misyjnej na Rusi Czerwonej, Wołyniu, Podolu i Wołoszczyźnie. W 1391 r. został mianowany arcybiskupem halickim. Nie zaprze-



stając pracy misjonarskiej, przyczynił się do wzmocnienia organizacyjnego Kościoła obrządku łacińskiego na Rusi. Zmarł 20 października 1409 r. Kult błogosławionego zatwierdził papież Pius VI w 1790 r. Pius X ogłosił go patronem archidiecezji lwowskiej i polskiej prowincja franciszkanów. (21 października)

**BL. DOROTA z MAŁOWÓW** urodziła się w 1347 r. na Żuławach malborskich w rodzinie osadników holenderskich. W szesnastym roku życia wyszła za mąż i zamieszkała w Gdańsku. Z dziesięciorga dzieci ośmioro straciła podczas kolejnych epidemii. Także pożycie z mężem nie było szczęśliwe. Dopiero pod koniec życia zmienił on swoje postępowanie i wspólnie z żoną odbywał liczne pielgrzymki. Po śmierci męża w 1390 r. Dorota oddała się pracy charytatywnej i praktykom pokutnym. W 1393 r. kazała się zamurować w celce, przylegającej do prezbiterium katedry w Kwidzynie, gdzie przyjmowała Komunię św., rozmawiała ze spowiednikiem i udzielała rad przybywającym do niej ludziom. Zmarła 25 czerwca 1394 r. Odwieczny kult błogosławionej zatwierdzony został przez papieża Pawła VI w 1976 r. (13 marca)

**BL. JADWIGA** urodziła się w 1374 r. jako córka Ludwika, króla Węgier i Polski. Po śmierci Ludwika panowie polscy nie życzyli sobie dalszej unii personalnej z Węgrami. Jadwiga przybyła do Krakowa i w 1384 r. koronowana została na królową Polski. Pod naciskiem otoczenia, przyjmując ważne argumenty polityczne i religijne, zgodziła się na zerwanie postanowionych w 1373 r. zaręczyn z Wilhelmem, księciem austriackim i poślubiła Władysława Jagiełłę. Stała się przez to główną sprawczynią i uczestniczką chrystianizacji Litwy. Prowadziła szeroką działalność dobroczynną, wielką troską otaczała młodzież studiującą i uczonych. Chrześcijańska postawa widoczna była także w działalności politycznej królowej Jadwigi, pragnącej zachowania pokoju z wszystkimi sąsiadami. Kult Jadwigi był widoczny zaraz po jej śmierci 17 lipca 1399 r. Podczas pogrzebu Stanisław ze Skalbmierza nazwał ją „przyszłą świętą Królestwa Polskiego”. Urzędowe potwierdzenie kultu błogosławionej Jadwigi nastąpiło jednak dopiero w 1979 r. (17 lipca)

**BL. JAN z DUKLI** urodził się prawdopodobnie w 1414 r. Około 1435 r. wstąpił do franciszkanów, a później przeszedł do bernardynów. Przebywał m. in. w Poznaniu i Krośnie, jednak

większą część życia spędził we Lwowie, gdzie dał się poznać jako wybitny kaznodzieja i spowiednik, zwany „apostolem schizmatyków”. Pod koniec życia poważnie chorował i był ociemniały. Zmarł 29 września 1494 r. i zaraz po śmierci otoczony był kultem wiernych. Kult błogosławionego Jana z Dukli zatwierdzony został w 1733 r. przez papieża Klemensa XIII. Ogłoszono go jednocześnie patronem Korony i Litwy oraz patronem Lwowa. (3 października)

**BL. SZYMON Z LIPNICY** urodził się ok. 1435 r. Po studiach w Akademii Krakowskiej wstąpił do klasztoru bernardynów na Stradomiu w Krakowie. Jako kaznodzieja wzbudził duże uznanie w środowisku akademickim. Z jego działalnością wiąże się rozwój kultu imienia Jezus na ziemiach polskich. Był też wielkim czcicielem Maryi. Zmarł 18 lipca 1482 r., zarażony przez chorych, których pielęgnował w czasie epidemii. Dekret beatyfikacyjny wydany został przez papieża Innocentego IX w 1685 r. (18 lipca)

**BL. WŁADYSŁAW z GIELNIOWA** (jest to imię zakonne) urodził się w 1400 r. Po krótkim okresie studiów w Akademii Krakowskiej wstąpił w 1462 r. do bernardynów. Był przez pewien czas prowincjałem polskich bernardynów, a później gwardianem w Warszawie. W pamięci potomnych pozostał jako gorliwy kaznodzieja i czciciel Męki Chrystusa. Był autorem pieśni religijnych, przypisuje mu się również rozpowszechnienie w Polsce „Godzinek o Niepokalanym Poczęciu NMP”. Organizował też bractwa kościelne, m. in. Bractwo św. Anny, które obok działalności religijnej miało na celu także odrodzenie społeczne. Zmarł 4 maja 1504 r. Błogosławionym ogłosił go papież Benedykt XIV w 1750 r. Klemens XIII w 1759 r. ogłosił bł. Władysława patronem Korony i Litwy oraz patronem Warszawy. (25 września)

**BL. MELCHIOR GRODZIECKI** urodził się w Cieszynie ok. 1584 r. Był synem Henryka kasztelana cieszyńskiego. Studiował w Wiedniu i w Pradze. W 1603 r. wstąpił do Towarzystwa Jezusowego, w 1614 r. przyjął święcenia kapłańskie. W 1618 r. usunięto jezuitów z Czech. Po wybuchu wojny trzydziestoletniej wyjechał do Koszyc, gdzie objął stanowisko kapelana wojskowego. Po zdobyciu Koszyc przez wojska siedmiogrodzkie Rakoczego został wraz ze współtowarzyszami: **Markiem Krizem** i **Stefanem Pongraczem** skazany na śmierć. Gdy odmówili zaparcia się wiary, poddano ich tortu-

rom i zamęczono 7 września 1619 r. Wszyscy trzej, zwani **Męczennikami Koszyckimi**, zostali beatyfikowani przez papieża Piusa X w r. 1905. (7 września)

**BL. JAN SARKANDER** był synem polskiego szlachcica. Urodził się w Skoczowie w 1576 r. Wkrótce rodzina przeniosła się na Morawy. Studiował w Ołomuńcu i Pradze, w 1609 r. przyjął święcenia kapłańskie. Przez wiele lat był proboszczem w Holeszowie, opanowanym przez protestantów. W czasie wojny trzydziestoletniej w związku z pielgrzymką, jaką odbył do Częstochowy, oskarżony został o zdradę. W czasie tortur żądano od niego wydania tajemnicy spowiedzi. Zmarł w więzieniu w wyniku zadanych obrażeń. Beatyfikacji Jana Sarkandra dokonał papież Pius IX w 1859 r. (30 maja).

**BL. MARIA TERESA LEDOCHOWSKA** urodziła się w 1863 r. w Austrii, w rodzinie polskich emigrantów politycznych. W 1885 r. objęła funkcję damy dworu byłych wielkich księżat tokańskich, Ferdynanda i Alicji. Wkrótce jednak, pod wpływem działalności kard. Lavigerie, postanowiła poświęcić się służbie Bożej w pracy na rzecz misji afrykańskich. W 1894 r. założyła nowe zgromadzenie — Instytut św. Piotra Klawera dla Misji Afrykańskich. Poświęciła się całkowicie sprawie pomocy dla misji, organizując pomoc materialną, a także prowadząc działalność propagandową, m. in. przez wydawanie specjalnych czasopism dla dzieci i dorosłych. Zmarła w 1922 r. Po przeprowadzeniu procesu beatyfikacyjnego została ogłoszona błogosławioną w 1975 r. przez papieża Pawła VI. (6 lipca)

**BL. URSZULA LEDOCHOWSKA** urodziła się 17 kwietnia 1865 r. w Loosdorf w Austrii. W 21 roku życia wstąpiła do klasztoru sióstr urszulanek w Krakowie. Zajmowała się pracą nauczycielską i wychowawczą, m. in. kierując od 1907 r. internatem w Petersburgu, a od 1910 r. gimnazjum w Finlandii. W 1914 r., wydalona z imperium rosyjskiego przebywała w krajach skandynawskich. W 1920 r. wraz z siostrami oraz z polskimi dziećmi, sierotami po emigrantach, wraca do Polski i osiedla się w Pniewach, gdzie zakłada wspólnotę zakonną Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego. Matka Urszula przyczynia się do dynamicznego rozwoju tego zgromadzenia; prowadzi nadal pracę wychowawczą, pociągając ludzi do Boga swą żarliwą wiarą, prostotą i dobrocią. Zmarła w Rzymie 29 maja 1939 r. Beatyfikowana w Poznaniu 20 czerwca 1983 przez Ojca św. (Dokończenie na str. 8)



# Festiwal KSMP w Pecquencourt



20 listopada 1983 r. odbył się w Pecquencourt XXIX Festiwal KSMP Okręgu Douai. Religijną myślą przewodnią tegorocznego Festiwalu, było hasło: „przez Maryję do Chrystusa”, bo przypadł on w dniu oficjalnego zakończenia jubileuszowych obchodów 600 lecia obecności Maryi w Jasnogórskim Obrazie a jednocześnie w Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata.

Każdy oczywiście rozumie, że to nie był przypadkowy zbieg okoliczności, bo przecież Maryja, jako Służebnica Pańska a nasza Królowa i najlepsza Matka uważa za swój największy „obowiązek miłości” prowadzić nas do Chrystusa. I rzeczywiście czyniła to przez całe tysiąclecie naszego chrześcijaństwa i nadal wykorzystuje każdą nadarzącą się okazję, aby być naszą nieustanną pośredniczką u Boga. Gdziekolwiek z Maryją się spotykamy w Częstochowie, w Lourdes czy w jakimkolwiek innym Jej Sanktuarium, czy po prostu w zwykłej, codziennej modlitwie, zawsze prowadzi nas do Chrystusa.

Nic więc dziwnego, że obchody Swego Wielkiego Jubileusz zakończyła w tak znamiennym dniu, aby przez to jeszcze raz pokazać, Kto jest naszym prawdziwym i wiecznym Królem, Kogo mamy słuchać, za Kim podążać i u Kogo ostatecznie odnajdziemy swój cel czyli niekończące się nigdy szczęście.

Dlatego młodzież posłuszna wezwaniom Maryi, uroczystie obchodziła Święto Chrystusa Króla Wszechświata i swojego Króla. O należyтым zrozumieniu religijnej wymowy Uroczystości najlepiej świadczą odpowiednie pieśni wykonane zwłaszcza podczas Mszy świętej, która odprawiała się w intencji młodzieży.

Właśnie, Festiwal rozpoczął się od Mszy świętej, koncelebrowanej przez opiekuna Okręgu Ks. Jana Robakowskiego, Ks. Franciszka Wojtyłę i Ks. dr. Wacława Szuberta, który też wygłosił okolicznościowe kazanie, zawierające głęboką naukę dla młodzieży.

Po Mszy św. odbyła się Akademia na której z bogatym programem artystycznym wystąpiły poszczególne Koła KSMP z całego Okręgu. Przy okazji przypomnijmy, że w Okręgu Douai działa 9 Kół

(Dokończenie ze str. 7)

Jana Pawła II. Bł. Urszula jest siostrą bł. Teresy Ledóchowskiej. (29 maja)

**BŁ. RAFAŁ KALINOWSKI** urodził się 1 września 1835 r. w Wilnie. Po ukończeniu inżynierskich studiów wojskowych był oficerem armii carskiej. W 1863 r. po uzyskaniu dymisji wziął udział w powstaniu styczniowym jako naczelnik Wydziału Wojny w Wydziale Wykonawczym Litwy. Po aresztowaniu skazano go na karę śmierci, zamienioną następnie na zesłanie. Po powrocie z katargi w 1874 r. był wychowawcą księcia Augusta Czartoryskiego. W 1877 r. wstąpił do nowicjatu zakonu karmelitów bosych w Grazu. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1882 r. w Czernej. Wkrótce został przełożonym tego klasztoru, a w 1892 r. założył klasztor w Wadowicach. Był niestrudzonym spowiednikiem. Przyczynił się do odnowy życia zakonnego. Zmarł 15 lipca 1907 r. w Wadowicach. (19 listopada)

**B. ALBERT — ADAM CHMIELOW.**

(w najbliższym czasie powstanie dziesiąte) na 14 oficjalnie istniejących we Francji.

Festiwal zaszczytliwi swoją obecnością, poza księżmi odprawiającymi Mszę św.: Ks. Prałat Franciszek Jagła, Ks. Prałat Rajmund Ankierski-dziekan, Ks. Proboszcz Feliks Strużek, Ks. Proboszcz Stanisław Zyglewicz, Ks. Zygmunt Stefaniak i Ks. Piotr Mériaux, proboszcz francuski miejscowego kościoła, oraz przedstawiciele zaprzyjaźnionych Stowarzyszeń: ze strony Bractwa Żywego Różańca Pani Irena Goczkowska i Pani Janina Wojciechowska, z Kongresu Polonii Pan Bolesław Natanek, z PZK Pan Władysław Natanek, który razem z Panem Gerardem Gersonem reprezentowali też Mężów Katolickich. Czynny udział we Festiwalu brał też Prezes Związku KSMP Pan Edmund Oszczak, oraz wielu innych przyjaciół młodzieży.

XXIX Festiwal KSMP Okręgu Douai można za bardzo udany pod wieloma względami. Dlatego przy okazji składamy podziękowanie oraz publiczne uznanie Prezesce Okręgu Druhinie Grażynie Wojtkowiak, bo to przede wszystkim dzięki jej zapobiegliwości, mimo licznych przeszkód, Festiwal ten wypadł tak imponująco, i nas wszystkich, to znaczy młodzież, księży i rodziców nappełnił nadzieją i zachęcił do dalszej pracy w ramach KSMP.

**J.R.**

**SKI** — urodził się 20 sierpnia 1845 r. w Igołomi koło Krakowa. Jako 17-letni student przystąpił do powstania styczniowego; ranny, utracił nogę. Po upadku powstania studiował malarstwo i rozpoczął znaczną wieloma sukcesami karierę artystyczną. W 1880 r. wstąpił do zakonu jezuitów, skąd jednak został wkrótce usunięty. Dalszą część życia poświęcił bez reszty ubogim. W 1887 r. przywdział habit tercjarza franciszkańskiego, a w następnym roku złożył śluby zakonne. Własnym przykładem pociągnął innych do pracy wśród ubogich. Założył zgromadzenia albertynów i albertynek. Zmarł w Krakowie 25 grudnia 1916 r.

Beatyfikacja Ojca Rafała i Brata Alberta została ogłoszona przez Ojca św. Jana Pawła II w Krakowie 22 czerwca 1983 r. (17 czerwca)

Przedruk: Niedziela, 30. X. 1983.

\* Data w nawiasie oznacza dzień wspomnienia świętego lub błogosławionego w aktualnym kalendarzu liturgicznym.



## Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

**Antyfona na wejście**      **Seduliusz**

Witaj, Święta Rodzicielko, któraś wydała na świat Króla, co niebem i ziemią włada na wieki wieków.

albo:      **Cf. Iz 9,2,6; Łk 1,33**

Światłość zabłyśnie dzisiaj nad nami, albowiem Pan się nam narodził! A imię Jego nazwano: Przedziwny, Bóg, Książę pokoju, Ojciec przyszłego wieku. A królestwu Jego nie będzie końca.

**Modlitwa**

Boże, który przez dziewicze macierzyństwo Najświętszej Maryi Panny obdarzyłeś rodzaj ludzki łaską wiecznego zbawienia, spraw prosimy, abyśmy doznali orędownictwa Tej, przez którą otrzymaliśmy Syna Twego, Dawcę życia.

**Modlitwa nad darami**

Boże, Ty w swej łaskawości dajesz początek i udoskonasz każde dobro, spraw abyśmy ciesząc się z uroczystości Najświętszej Bogarodzicy, radowali się kiedyś pełnią tej łaski, której zaczątkiem dzisiaj się chlubimy. Przez Chrystusa.

**Antyfona na Komunię**      **Hebr 13, 8**

Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki.

**Modlitwa po Komunii**

Panie, uznając Najświętszą Maryję zawsze Dziewicę za Rodzicielkę Syna Twojego i Matkę Kościoła, przyjęliśmy z radością niebieski Sakrament, spraw, prosimy Ciebie, by On dopomógł nam osiągnąć życie wieczne. Przez Chrystusa.

### LITURGIA SŁOWA

**PIERWSZE CZYTANIE**

**Lb 6, 22-27**

*Błogosławieństwo Boże*

**Czytanie z Księgi Liczb.**

Pan mówił do Mojżesza tymi słowami:

„Powiedz Aaronowi i jego synom: tak oto macie błogosławić synom Izraela. Powiecie im:

„Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie swoje oblicze i niech cię obdarzy pokojem”.

Tak będą wzywać imienia mojego nad synami Izraela, a Ja im będę błogosławił”.

**Bóg miłosierny niech nam błogosławi.**

Niech Bóg się zmiłuje nad nami i nam błogosławi, niech nam ukaże pogodne oblicze.

Aby na ziemi znano Jego drogę, Jego zbawienie wśród wszystkich narodów.

Niech się narody cieszą i weselą, że rządzisz ludami sprawiedliwie, i kierujesz narodami na ziemi.

Niechaj nam Bóg błogosławi, niech się Go boją wszystkie krańce ziemi.

**DRUGIE CZYTANIE**      **Ga 4, 4-7**

*Bóg zesłał swojego Syna zrodzonego z niewiasty*

**Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Galatów.**

Bracia: Gdy nadeszła pełnia czasu, Bóg zesłał swojego Syna, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo. Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Duchą Syna swego, który woła: „Abba, Ojcze”. A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej.

**Alleluja, alleluja.**

Wielokrotnie przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna.

**Alleluja, alleluja.**

**EWANGELIA**

**Łk 2, 16-21**

*Nadano Mu imię Jezus*

† **Słowa Ewangelii według świętego Łukasza.**

Pasterze pospiesznie udali się do Betlejem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie. Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli o tym, co im zostało objawione o tym Dzieciątku.

A wszyscy, którzy to słyszeli, dziwili się temu, co im pasterze opowiadali.

Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu.

A pasterze wrócili, wielbiąc i wysławiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to było powiedziane.

Gdy nadszedł dzień ósmy i należało obrzezać Dziecię, nadano Mu imię Jezus, którym Je nazwał anioł zanim się poczęło w łonie Matki.

**Poniedziałek, 2 stycznia.**

**Świętych Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu, biskupów i doktorów Kościoła.** (Wspomnienie obowiązkowe).

Liturgiczne złączenie tych dwu świętych pod jedną, wspólną datą nie jest bynajmniej dziełem przypadku. Kościół właśnie w tej liturgicznej ich łączności pragnie uczcić wielką i świętą przyjaźń, jaka łączyła św. Bazylego ze św. Grzegorzem podczas ich ziemskiego życia.

Obydwoj urodzili się w Kapadocji (około 330 roku), razem studiowali w

### Kalendarz liturgiczny

Atenach, razem wrócili do ojczyznoego kraju, gdzie podczas długich lat wędli życie monastyczne (według bardzo surowej reguły zakonnej).

Ich usposobienia różniły się ogromnie: podczas gdy Bazyl był wspaniałym organizatorem i przywódcą, co znalazło swój wydzźwięk w napisanej przezeń regule i kodeksie życia zakonnego, obowiązującej po dziś dzień w Kościele Wschodnim — Grzegorz był człowie-

kiem modlitewnej kontemplacji i poetą, któremu zawdzięczamy wspaniałe hymny liturgiczne. Ta różnica charakterów ujawniła się również, gdy jeden i drugi zostali powołani do godności biskupiej.

Bazyli, w 370 roku ustanowiony biskupem swej rodzinnej Cezarei, należy do rzędu pasterzy oznaczających się nieugiętością: słowem i piórem, drogą licznych osobistych interwencji będzie walczył o przywrócenie niezależności Kościoła od władzy cesarskiej, będzie przypominał wielką godność ludzi ubogich, pogardzanych bardzo często przez moż-



nych tego świata, a przede wszystkim będzie nieustannie czuwał nad zachowaniem w stanie nieskażonym depozytu wiary w Jezusa Chrystusa, Syna Boga.

Grzegorz tymczasem, w 371 roku powołany na biskupa Sasimes a w 379 roku — w dobie największego rozwoju błędnej nauki Ariusza — na stolicę biskupią w Konstantynopolu, zasłynął jako wspaniały kaznodzieja, któremu słuchacze wisieli na ustach. Za jego liczne dzieła miłosierdzia chrześcijańskiego nazywano go „ojcem maluczkich” (ubogich). Widział jednak bezowocność swoich wysiłków mających na celu nawrócenie arian. Dlatego po 18 miesiącach pasterzowania w Konstantynopolu zrezygnował ze stolicy biskupiej i wrócił do swego klasztoru i pracowitego zacisza w Nazjanzie, gdzie zmarł 25 stycznia 389 (lub 390) roku.

Bazyli zmarł 10 lat wcześniej — 1 stycznia 379 roku.

#### Wtorek, 3 stycznia.

**Sw. Genowefy** — patronki Paryża. Urodziła się około 420 roku w Nanterre pod Paryżem. Była pod przemożnym wpływem duchownym świętego Germaina (Germain), biskupa Auxerre. Mimo swego wielkiego uduchowienia mocno angażowała się w sprawy publiczne, społeczne. Kilkakrotnie gdy miastu zagrażały niebezpieczeństwa była jego prawdziwą matką i wybawicielką. Tak było w 451 roku, gdy uśmierzyła panikę pa-

ryżan, w którą podpadli na wieść, że zbliża się ku miastu Atylla przewodzący równającym wszystko z ziemią Hunom; tak było i w latach 480-tych, gdy organizowała dostawę żywności dla miasta odciętego i zablokowanego przez Franków. Zmarła 3 stycznia 500 roku. Bardzo wcześnie zaczęto ją czcić jako świętą i jako patronkę Paryża.

#### Środa, 4 stycznia.

**Świętej Anieli de Foligno** (Italia). Zżyła w latach 1260 — 1309. Mając 30 lat została wdową. Odtąd wszystkie swe siły koncentrowała na realizacji ideałów franciszkańskich. Była wielką mistyczką.

#### Czwartek, 5 stycznia.

**Świętego Jana Neumann'a**, biskupa i wyznawcy (żył 1801 — 1860). Urodził się niedaleko Pragi, w Czechosłowacji. Chciał zostać księdzem. W jego rodzinnej diecezji było jednak za wielu kapłanów, a seminarium duchowne pękało z nadmiaru kleryków i nie przyjmowało nowych kandydatów. Młody Jan wyjechał tedy do Ameryki Północnej, by tam poprobaować możliwości w zrealizowaniu swego powołania kapłańskiego. Wstąpił do zakonu Ojców Redemptorystów i tu został wyświęcony na kapłana. Jako kapłan — misjonarz pracuje wśród emigrantów. Zostaje pierwszym biskupem Filadelfii (Philadelphie, U.S.A.). Cechuje go bezgraniczne po-

święcenie się sprawie Bożej i ludowi, do którego został posłany.

#### Piątek, 6 stycznia.

W Polsce i w niektórych krajach Uroczystość **Objawienia Pańskiego**, czyli **Trzech Króli**, obchodzona we Francji w najbliższą niedzielę.

#### Sobota, 7 stycznia.

**Świętego Rajmunda Pennafort** (1175 — 1275). Urodził się w Villafranca koło Barcelony (Hiszpania). Jako wykształcony prawnik wstępuje do zakonu Ojców Dominikanów. Jego ogromna wiedza prawnicza zostaje w pełni wykorzystana w zakonie i w Kościele. Znaczną część swego życia spędził na Watykanie, gdzie powierzono mu opracowanie zbioru dekretów papieskich.

Nie przyjął oferowanego mu biskupstwa w Tarragonie.

W 1238 zostaje wybrany generałem Zakonu Ojców Dominikanów. Po dwu latach rezygnuje jednak z tego urzędu.

Oprócz wielkiej miedzy prawniczej oznaczał się wielką gorliwością w nawracaniu błędnowierców. Mimo rozlicznych zajęć naukowych wiele czasu poświęcał na postugę kapłańską w konfesjonale. Był wytrwałym spowiednikiem i przewodnikiem w zakresie życia wewnętrznego. Dlatego czcimy go jako patrona spowiedników.

Ks. Jan Guzikowski

## NIEDZIELA, 8 STYCZNIA

# Uroczystość Objawienia Pańskiego

Wiele można poruszyć tematów w związku z tą uroczystością. Wśród nich jest bardzo aktualnym temat mojego własnego chrztu św., który dał mi tak wiele praw, ale również i obowiązków, które z niego wypływają. Popatrz na twój chrzest w bogactwie treści Roku Odkupienia.

Tajemnica Chrztu Pańskiego powtórzyła się podczas misterium naszego chrztu św., gdy zostaliśmy włączeni w Chrystusa. Nad każdym z nas wtedy „otworzyły się niebiosy” i zostaliśmy ogarnięci nieskończoną miłością Trójcy Osób Boskich: staliśmy się przybranymi dziećmi Boga. Chrystus zapalił wówczas światło życia nadprzyrodzonego i postawił nas na drodze do Ojca. Co więcej, idziemy do Ojca nie pojedynczo, lecz we wspólnocie Kościoła, któremu On obiecał opiekę Ducha Świętego. Dzięki niej nie pobłądzimy w od-

## Mój Chrzest

czytywaniu woli Bożej, skierowanej do nas.

### Sens mego chrześcijaństwa

Idąc dalej w tym rozważaniu popatrzmy na sens naszego chrześcijaństwa, które przeżywamy dnia każdego od naszego chrztu wśród braci i sióstr ludu Bożego składającego się z ludzi o różnych światopoglądach. Czy mamy im coś do zaoferowania?

Na to pytanie znajdziecie odpowiedź, jeżeli popatrzycie w prawdzie na wasze życie jak w lustrze, w świetle Ewangelii i nauki Kościoła, którego jesteście członkami. Trzeba tu przejść wszystkie

dziedziny życia od rodzinnego przez towarzyskie i związane z miejscem pracy.

Czy żyjemy wszędzie naszym chrześcijaństwem? Tu spróbujmy odnieść się do przykładów najpierw z Pisma św.

W Starym Testamencie wystarczał fakt obrzezania i wypełnienia wszystkich praw obowiązujących gminę żydowską. Jezus Chrystus nie przyszedł uświęcać pojęć starotestamentowych, ale je wypełnić nową treścią. Przede wszystkim usunął wszelką skostniałość odniesienia: człowiek - Bóg, rodzącą się z formalizmu religijnego. Wyrzucał faryzeuszom to, że tego formalizmu uczyli prostych ludzi. Swoim własnym życiem natomiast udowodnił, że jedyną siłą ożywiającą to odniesienie, jest miłość.

Sw. Piotr uzyskał potwierdzenie tej prawdy w rozmowie z Korneliuszem-poganinem. Po widzeniu proroczym



stwierdził: „Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. W każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie” (Dz 10,34-35). Tak więc czysto formalna przynależność do ludu Bożego tu nie wystarcza. Znak sakramentalny staje się rękoięmią mego zba-

wienia jedynie wtedy, gdy jest wyrazem mojej współpracy z łaską Bożą, w staraniach o świętość osobistą. Postępowanie nasze jako chrześcijan musi być ożywione miłością wypływającą z naśladowania Jezusa Chrystusa, który „przeszedł dobrze czyniąc” (Dz 10,38).

Wtedy nasze chrześcijaństwo będzie miało swój sens, jeżeli go będziemy tak przeżywać i dostąpimy nagrody zbawienia wiecznego, jak tego przykład dają nam święci z różnych narodów świata, również z naszego narodu po ostatniego św. Maksymiliana Kolbe.

#### Antyfona na wejście

Cf. **Mal 3, 1 ; I Kron 19,12**

Oto przybył Pan i Władca, a w Jego rękę królewska władza i moc, i rząd.

#### Modlitwa

Boże, który w dniu dzisiejszym przez gwiazdę objawiłeś Jednorodzonego Syna swego poganom, spraw łaskawie, abyśmy poznawszy Cię już przez wiarę zostali kiedyś doprowadzeni do bezpośredniego oglądania Twego wspaniałego Majestatu. Przez Pana naszego..

#### Modlitwa nad darami

Prosimy Cię, Panie, wejrzyj łaskawie na dary swojego Kościoła: nie są już nimi złoto, kadzidło i mirra, lecz Ten, który przez nie się objawia, ofiaruje i daje nam pokarm, Jezus Chrystus. Który żyje...

#### Antyfona na Komunię Cf. **Mt 2, 2**

Ujrzelśmy Jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy z darami pokłonić się Panu.

#### Modlitwa po Komunii

Prosimy Cię, Panie, uprzedzaj nas stale i wszędzie swym boskim światłem, abyśmy jasno pojmowali i godnie przeżywali tajemnicę, w której dozwoliłeś nam uczestniczyć. Przez Chrystusa.

#### PIERWSZE CZYTANIE **Iz 60, 1-6**

*Chwała Boga rozbłyska nad Jerozolimą*

**Czytanie z Księgi proroka Izajasza.**

Powstań, świeć, Jerozale, bo przyszło twe światło i chwała Pana rozbłyska nad tobą.

Bo oto ciemność okrywa ziemię i gęsty mrok spowija ludy, a ponad tobą jaśnieje Pan i Jego chwała jawi się nad tobą.

I pójdą narody do twojego światła, królowie do blasku twojego wschodu.

Podnieś oczy wokoło i popatrz:

Ci wszyscy zebrani zdążają do ciebie. Twoi synowie przychodzą z daleka, na rękach niosione twe córki.

Wtedy zobaczysz i promienieć będziesz, zdrzży i rozszerzy się twoje serce, bo do ciebie napłyną bogactwa za-

## LITURGIA SŁOWA

morskie, zasoby narodów przyjdą ku tobie.

Zaleje cię mnogość wielbłądów, dro-madery z Madianu i z Efy.

Wszyscy oni przybędą ze Saby, ofiarują złoto i kadzidło, nucąc radośnie hymny na cześć Pana.

#### Uwielbią Pana wszystkie ludy ziemi.

Boże, przekaż Twój sąd Królowi, a Twoją sprawiedliwość synowi królewskiemu.

Aby Twoim ludem rządził sprawiedliwie i ubogimi według prawa.

Za dni Jego zakwitnie sprawiedliwość, i wielki pokój, aż księżyc nie zgaśnie.

Będzie panował od morza do morza, od rzeki aż po krańce ziemi.

Królowie Tarszis i wysp przyniosą dary, królowie Szeby i Saby złożą dani-nę.

I oddadzą Mu pokłon wszyscy królowie, wszystkie narody będą Mu słu-żyły.

Wyzwoli bowiem biedaka, który Go wzywa, i ubogiego, co nie ma opieki.

Zmiłuje się nad biednym i ubogim, nędzarza ocali od śmierci.

#### DRUGIE CZYTANIE

**Ef 3, 2-3a. 5-6**

*Poganie są uczestnikami zbawienia*

**Czytanie z Listu świętego Pawła A-postoła do Efezjan.**

Bracia:

Przecież słyszeliście o udzieleniu przez Boga łaski danej mi dla was, że mia-nowicie przez objawienie oznamiona mi została ta tajemnica.

Nie była ona oznajmiona synom ludz-kim w poprzednich pokoleniach, tak jak teraz została objawiona przez Ducha świętym Jego apostołom i prorokom, to znaczy że poganie już są współdziedzicami i współczłonkami Ciała, i współ-

uczestnikami obietnicy w Chrystusie Je-zusie przez Ewangelię.

#### Alleluja, alleluja.

Ujrzelśmy Jego gwiazdę na Wscho-dzie i przybyliśmy złożyć pokłon Pa-nu.

#### Alleluja, alleluja.

#### EWANGELIA

**Mt 2, 1-12**

*Pokłon Mędrców ze Wschodu*

† **Słowa Ewangelii według świętego Ma-teusza.**

Gdy Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, oto Mędrcy ze Wschodu przybyli do Jero-zolimy i pytali: „Gdzie jest nowo nar-odzony król żydowski? Ujrzelśmy bo-wiem Jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać Mu pokłon”.

Skoro usłyszał to król Herod, przera-ził się, a z nim cała Jerozolima. Ze-brał więc wszystkich arcykapłanów i uc-zonych ludu i wypytował ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz.

Ci mu odpowiedzieli: „W Betlejem judzkim, bo tak napisał prorok:

A ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jes-teś zgola najluchsze spośród głównych miast Judy, albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela”.

Wtedy Herod przywołał potajemnie Mędrców i wypytał ich dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. A kierując ich do Betlejem, rzekł: „Udajcie się tam i wypytujcie starannie o Dziecię, a gdy Je znajdziecie, donieście mi, abym i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon”. Oni zaś wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę.

A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przy-szła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Gdy ujrzeni gwiazdę, bar-dzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Mary-ją; upadli na twarz i oddali Mu po-klon. I otworzywszy swe skarby, ofia-rowali Mu dary: złoto, kadzidło i mir-rę.

A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą uda-li się do ojczyzny.



### Poniedziałek, 9 stycznia.

Dzień zwykły pierwszego tygodnia roku.

„Bliskie jest Królestwo Boże...”

Rzeczywiście, jest ono już bliskie, gdyż nastąpiły „ostateczne dni”, w których trzeba się nawracać i zawierzyć Dobrej Nowinie. Człowiek ma się poczuć wyzwolonym od zła moralnego, ujrzyć się Dzieckiem Boga obdarzonym wolnością i szczęściem.

Hbr 1,1-6

Mk 1,14-20

### Wtorek, 10 stycznia.

Dzień zwykły.

„...podał Mu wszystko”.

Przed nami maluje się optymistyczna wizja: we mnie może zapanować Chrystus. Ja dzięki temu mogę pokonać w sobie zło wewnętrzne jak zewnętrzne. Cierpienie i śmierć.

Hbr 2,5-12

Mk 1,21-28

### Środa, 11 stycznia.

Dzień zwykły.

Jezus stał się miłosiernym i wiernym arcykapłanem.

Mogę powstać dzięki Niemu. Jego

## GŁOS KATOLICKI

### Redakcja, administracja, prenumerata:

263 bis, rue Saint-Honoré

75001 PARIS — Tel. 260.07.69

C.C.P. 12 777 8 U

Dyrektor: Ks. prał Z. BERNACKI

Redakcja: Zespół redakcyjny

Administrator: Br. Wł. SZYNAKIEWICZ.

Nr d'autorisation 60.593

Imprimerie „NARODOWIEC”

101, rue E. Zola — 62302 Lens

## Kalendarz liturgiczny

miłosierdzie i wierność są prawdziwie istniejącymi wartościami. Doświadczam je tyle razy...

Hbr 2,14-18

Mk 1,29-39

### Czwartek, 12 stycznia.

Dzień zwykły.

„Nie zatwardzajcie serc naszych...”

Cecha ludzi tak częsta. Częsta wobec Boga. Historia narodu wybranego służy niemal nieskończoną ilością przykładów. Ludzie nie chcieli zawierzyć Bogu. Skoro im się źle działo, skoro nie umieli znaleźć innego wyjścia, uciekali się do Boga. Uświadamiali sobie wówczas swoje wobec Niego przewinienia, przepraszały Go, a On im wybaczał, spieszył z pomocą. Gdy się sytuacja poprawiła, znów zapomnieli o Dobroczyńcy, znów się stawiali „twardzi” wobec Jego wysłańców.

Jak jest z nami! Co można zrobić, aby poprawić nasz stosunek wobec Boga?

Hbr 3,7-14

Mk 1,40-45

### Piątek, 13 stycznia.

Sw. Hilarego z Poitiers.

Podstawowym i centralnym elementem Chrześcijańskiego wyznania wiary jest prawda o boskiej godności Jezusa Chrystusa. Prawdy ty pośród rozprzesztrzeniającej się gwałtownie herezji arianskiej bronił mężnie w IV stuleciu św. Hilary, biskup Poitiers. Świetnie objaśnił ponadto dogmat o Trójcy Świętej. Do tej głębokiej wiedzy, męstwa w obronie wiary i złączonej z nimi świętości życia Kościół otaczał go poprzez wieki

czcią, a Pius XI ogłosił Doktorem Kościoła.

Iy 2,18-25

Mt 5,13-19

### Sobota, 14 stycznia.

Dzień zwykły i poświęcony Matce Bożej.

„Żywe jest słowo Boże...”

Pan wezwał na swego apostoła Le-wiego, Mateusza celnika. Na stawiane zarzuty przez „porządnych” faryzeuszów miał Chrystus Pan tę odpowiedź: — Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Nie przyszedłem powoływać sprawiedliwych, ale grzeszników. Za kogo się mam? Tak zwana „porządność” nie wystarcza. Trzeba wciąż widzieć — i to naprawdę — swoje złe samopoczucie oraz swoją grzeszność.

Hbr 4,12-16

Mk 2,13-17

### Polski Ośrodek Katolicki w Dunkierce

101, rue Gaspard Neuts

59240 Dunkerque-Malo

Tel.: (28) 20.15.22

Mamy naszą Polską Kaplicę Matki Bożej Częstochowskiej Królowej Polski.

Msze św. niedzielne i świąteczne o godz. 9,00 i 11,00 oraz w każdą sobotę o godz. 18,00.

Bóg zapłać wszystkim Rodakom, którzy okazali nam swą solidarność przez pomoc finansową. Pragnę tu też dodać, że w każdą pierwszą niedzielę miesiąca modlimy się za wszystkich dobrodziejów naszego Polskiego Ośrodka.

Mamy jeszcze wiele długów, stąd też jeżeli ktoś z was Drodzy Rodacy pragnie dołączyć się do liczby dobrodziejów, to można przysłać wasz dar na konto: Mission Catholique Polonaise — CCP 744 57 B — Lille.

Wszystkim Rodakom darzącym nas sympatią i dobroczynnością życzymy wielu darów Bożej Dobroci w Nowym Roku i wszelkiej pomyślności.

Ks. Jerzy Chorzempa T. Chr.  
wraz z parafianami

## Ofiary na „Tydzień Miłosierdzia”

PP. Dr Zdziarska-Zaleska Maria — Czajkowska Teofila — Schwabisch-Hall (Niemcy), Gomes Agnes — Decazeville (12) Klak Edward, Halka Antoni — Argenteuil (95), Swieboda Weronika — Montreuil (62), Royer Marguerite Reims (51), Plantevin Monique — Lalevade d'Ardèche (07), Perrot Anne — Poitiers (86), Pomian-Grabiński — Thionville (57), Zgrzebny Maria — Fremainville (95), Szczygieł Honorata — Cormeilles en Parisis (95), Ziętek Janina — Strasbourg (67), Panek François — Piennes (54) Kaczmarek Joseph — Fontoy (57), Lubniewski Bronisław — Kwiecień Antonina — Tourcoing (59).

Ks. Horzela Antoni od Rodaków z te-

renu Parafii Polskiej Trieux (54) zebrane przez p. Franciszka Buryk: 420,00 F.

Ks. Kan. Januszczak Mieczysław od Rodaków z terenu Parafii Polskiej Sal-laumines (62): 320,00 F.

P. Pienczak Marian — od Związku Rezerwistów i byłych Wojskowych — Koło Nancy (54): 100,00 F.

### Ofiarodawcom „Bóg zapłać”

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres Polskiej Misji Katolickiej wpłacając na C.C.P. 1 268-75 N. PARIS — Mission Catholique Polonaise — 263 bis, rue St-Honoré — 75001 PARIS z zaznaczeniem na „Tydzień miłosierdzia”.

